

Wyrok z dnia 14 stycznia 2010 r.

I PK 127/09

Okres, przez który delegowany sędzia sądu okręgowego wykonuje obowiązki sędziego sądu apelacyjnego, nie podlega zaliczeniu do okresu, od którego zależy uzyskanie przez sędziego sądu apelacyjnego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej stawce awansowej (art. 91 § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm., w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2008 r.).

Przewodniczący SSN Katarzyna Gonera, Sędziowie SN: Romualda Spyt, Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 14 stycznia 2010 r. sprawy z powództwa Adama L. przeciwko Sądowi Apelacyjnemu w K. o zapłatę, na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 30 kwietnia 2009 r. [...]

o d d a ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy w Krakowie wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2009 r. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 13 listopada 2008 r., którym oddalono powództwo Adama L. o zasądzenie od pozwanego Sądu Apelacyjnego w K. kwoty 11.337 zł wraz z ustawowymi odsetkami, która to kwota stanowiła różnicę pomiędzy wysokością wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu apelacyjnego za miesiąc pracy w stawce podstawowej, a wysokością wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu apelacyjnego w stawce pierwszej awansowej za okres od czerwca 2006 r. do maja 2008 r.

Sąd odwoławczy za własne przyjął ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którymi postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia

22 lutego 1991 r. powód został powołany na stanowisko sędziego Sądu Wojewódzkiego w T., a następnie z dniem 1 października 1994 r. - przeniesiony do Sądu Wojewódzkiego w K. Decyzją Ministra Sprawiedliwości delegowano powoda od dnia 17 maja 1999 r. do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Apelacyjnym w W. i obowiązki te wykonywał do chwili powołania go postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 marca 2005 r. do pełnienia urzędu sędziego Sądu Apelacyjnego w W. Stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego powód objął w dniu 31 marca 2005 r., zaś od dnia 1 lutego 2006 r. został przeniesiony do Sądu Apelacyjnego w K.

Według Sądu Okręgowego trafnie również Sąd pierwszej instancji przyjął, iż roszczenie powoda nie może być uwzględnione w świetle art. 91 § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm., dalej jako: „usp”) - w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2008 r. Zgodnie z tym przepisem wynagrodzenie zasadnicze sędziego podwyższa się do wysokości stawki pierwszej awansowej po siedmiu latach pracy na danym stanowisku sędziowskim lub na innym, odpowiednio równorzędnym, stanowisku sędziego lub prokuratora. Przepis ten został wprowadzony ustawą z dnia 28 listopada 2003 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o prokuraturze, ustawy - Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 228, poz. 2256), którą to ustawą ujednolicono zasady nabywania prawa do pierwszej stawki awansowej sędziów sądów powszechnych, wojskowych i prokuratorów. W tym też kontekście należy odczytywać zwrot „stanowisko równorzędne” - jest to stanowisko tego samego szczebla w sądownictwie powszechnym, wojskowym, prokuraturze i sądownictwie administracyjnym. Nie ma żadnych argumentów przemawiających za tym, aby przez pracę na stanowisku równorzędnym rozumieć także pracę wykonywaną podczas delegacji. Podczas delegacji nie dochodzi bowiem do zmiany stanowiska. Wyłączną prerogatywę do powołania na określone stanowisko sędziowskie ma Prezydent RP (art. 179 Konstytucji RP). Skoro zaś podczas delegacji nie dochodzi do zmiany stanowiska, to nie ma podstaw do przyjęcia, iż sędzia w tym okresie wykonuje pracę na stanowisku równorzędnym do stanowiska sędziego tego Sądu, do którego jest delegowany. Tym samym brak jest możliwości uznania, iż powód w okresie delegacji do Sądu Apelacyjnego wykonywał pracę na stanowisku równorzędnym ze stanowiskiem sędziego Sądu Apelacyjnego. Okres ten nie podlega więc zaliczeniu do siedmioletniego okresu pracy na stanowisku sędziego Sądu Ape-

lacyjnego, z wpływem którego wynagrodzenie zasadnicze sędziego podwyższa się do wysokości stawki pierwszej awansowej.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł powód, opierając ją na podstawie: 1. naruszenia prawa materialnego, tj.: a) art. 77 § 1 w związku z art. 91 § 3 usp, poprzez jego nieprawidłową wykładnię i przyjęcie, że okres pracy sędziego sądu okręgowego, delegowanego do sądu apelacyjnego, nie jest okresem pracy na innym, odpowiednio równorzędnym stanowisku sędziego „sądu delegowanego”; b) art. 55 usp, poprzez jego nieprawidłową wykładnię i przyjęcie rozróżnienia na stanowisko sędziowskie *sensu stricto* oraz stanowisko sędziowskie *sensu largo*, obejmujące również miejsce służbowe, a w konsekwencji powyższego uznanie, że podczas delegacji sędziego nie dochodzi do zmiany stanowiska sędziego, a jedynie do zmiany miejsca służbowego; c) art. 91 § 3 usp, poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że skarżącemu nie przysługuje uprawnienie do podwyższenia wynagrodzenia do wysokości stawki pierwszej awansowej; d) art. 32 Konstytucji RP, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na stworzeniu nieusprawiedliwionego zróżnicowania sędziów znajdujących się w podobnej sytuacji faktycznej, tj. sędziów pełniących obowiązki sędziów sądu apelacyjnego zgodnie z powołaniem oraz sędziów wykonujących te same zadania na skutek delegowania ich do sądu apelacyjnego, a w związku z tym zaakceptowanie stanu sprzecznego z wyrażonym w ust. 2 tego przepisu zakazem dyskryminacji. 2. naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c., co polegało na: a) wskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jedynie ogólnej akceptacji dla poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń odnośnie do rozpoznania istoty przedmiotowej sprawy, a w związku z tym braku dokonania przez Sąd Okręgowy własnych ustaleń w tym zakresie i przedstawienia motywów rozstrzygnięcia tego Sądu, co uniemożliwia pełną kontrolę kasacyjną skarżonego orzeczenia; b) wewnętrznej sprzeczności stanowiska Sądu wyrażonego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, „opierającego się na niezrozumiałym wywodzie dotyczącym instytucji delegowania sędziego w kontekście pojęcia sądu „wyższego” w rozumieniu art. 77 § 1 usp, gdzie najpierw Sąd Okręgowy w konsekwencji przyjęcia stanowiska, że sądem wyższym jest sąd, w którym obowiązuje wyższe wynagrodzenie niż w sądzie „macierzystym” sędziego delegowanego, wyraża zapatrywanie, iż możliwa jest aprobata dla twierdzenia, że okres delegacji sędziego do wyższego sądu należy uznać za okres pracy na innym, odpowiednio równorzędnym stanowisku sędziego, a następnie wskazuje, że brak jest podstaw do akceptacji powyższego

stanowiska w przedmiotowej sprawie, bez podania uzasadnionych motywów przyjęcia takiego poglądu”; c) braku wskazania jakie ustalenia faktyczne w sprawie poczynił Sąd Okręgowy, co uniemożliwia pełną kontrolę kasacyjną orzeczenia.

Wskazując na takie zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie o zmianę tego orzeczenia i uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty odnoszące się do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. polegającego na „braku dokonania i wskazania przez Sąd Okręgowy własnych ustaleń” są nieuzasadnione, albowiem przepis art. 328 § 2 k.p.c. do orzeczeń sądu drugiej instancji ma zastosowanie „odpowiednie” (art. 391 k.p.c.). Jeżeli więc uzasadnienie orzeczenia sądu pierwszej instancji, sporządzone zgodnie z wymaganiami art. 328 § 2 k.p.c., spotyka się z pełną akceptacją sądu drugiej instancji, to wystarczy, że da on temu wyraz w treści uzasadnienia swego orzeczenia, bez powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawnych, zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia.

Za nietrafne uznać należy także zarzuty dotyczące naruszenia przytoczonych w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej przepisów prawa o ustroju sądów powszechnych.

Przepis art. 91 § 3 usp w brzmieniu pierwotnym stanowił, że warunkiem uzyskania przez sędziego pierwszej stawki awansowej jest przepracowanie siedmiu lat na danym stanowisku sędziowskim. Dopiero art. 1 pkt 23 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o prokuraturze, ustawy o ustroju sądów wojskowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 228, poz. 2256), która weszła w życie w dniu 14 stycznia 2004 r., dokonano zmiany tego przepisu, który od tej chwili w zdaniu pierwszym stanowił, że wynagrodzenie zasadnicze sędziego podwyższa się do wysokości stawki pierwszej awansowej po siedmiu latach pracy na danym stanowisku sędziowskim lub na innym, odpowiednio równorzędnym, stanowisku sędziego lub prokuratora. Tą samą ustawą dokonano analogicznych zmian w obowiązującym do dnia 21 kwietnia 2009 r. art. 62 ust. 1 c ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze; jednolity tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr

7, poz. 39 ze zm. (art. 2 pkt 10 ustawy) oraz zmodyfikowano art. 70 § 1 ustawy dnia 21 sierpnia 1997 r. - Prawo o ustroju sądów wojskowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 226, poz. 1676 ze zm.), który w odniesieniu do sędziów wojskowych odsyła do stosowania art. 91 usp (art. 6 pkt 8 ustawy). Sąd odwoławczy trafnie zatem przyjął, że zmiany dokonane ustawą z dnia 28 listopada 2003 r. miały charakter systemowy, a ich celem było, w odniesieniu do sędziów sądów powszechnych, zagwarantowanie awansu płacowego, przy zaliczeniu do okresu wymaganego pracy na stanowiskach równorzędnych w sądach wojskowych i prokuraturze.

Niemożliwość uznania, iż okres delegacji sędziego sądu powszechnego do innego sądu powszechnego objęty jest dyspozycją art. 91 § 3 usp w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2008 r. wynika już z samej treści tego przepisu. Awans płacowy uzależniony jest bowiem od zajmowania przez określony czas stanowiska sędziowskiego (danego, lub innego, odpowiednio równorzędnego). Katalog stanowisk sędziowskich zawarty jest w art. 55 § 2 usp, zgodnie z którym sędziowie sądów powszechnych powoływani są na stanowiska: sędziego sądu rejonowego, sędziego sądu okręgowego i sędziego sądu apelacyjnego. Z przepisu tego wynika, iż stanowisko sędziego określa akt powołania do wykonywania urzędu sędziego w sądzie określonego szczebla. W pojęciu stanowiska nie zawiera się miejsce służbowe sędziego, które wyznacza Prezydent RP, powołując do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim (art. 55 § 3 zdanie pierwsze usp), co dodatkowo znajduje potwierdzenie w przepisie art. 55 § 3 zdanie drugie usp, według którego na warunkach określonych w usp możliwa jest zmiana miejsca służbowego sędziego bez zmiany stanowiska. Należy zatem uznać za trafny pogląd skarżącego, iż zakresy pojęć „stanowisko” i „miejsce służbowe” nie pozostają w stosunku zawierania, ale nie można zaakceptować twierdzeń powoda wywodzonych z tych rozważań. Skoro bowiem stanowisko sędziego określa akt powołania do wykonywania urzędu w sądzie określonego szczebla, to sędzia sądu okręgowego zajmuje stanowisko sędziego sądu okręgowego do chwili powołania go na kolejne stanowisko - sędziego sądu apelacyjnego. Inaczej rzecz ujmując, sędzia powołany do pełnienia urzędu sędziego sądu okręgowego pozostaje na tym stanowisku, niezależnie od tego, czy stosownie do przepisów usp, wykonuje obowiązki w sądzie tego samego szczebla, ale w innym miejscu służbowym, czy też w sądach innych szczebli (niższym, wyższym). Sędzia w ramach sądownictwa powszechnego może zatem zajmować tylko dane stanowisko (określone w akcie powołania), wobec czego nie ma możliwości stwierdzenia, iż mógłby zajmo-

wać jakiegokolwiek inne (odpowiednio równorzędne) stanowisko niż określone w tym akcie, nawet jeśli obowiązki wykonuje w sądzie innego szczebla. Wynika z tego, że o awansie płacowym sędziego w ramach sądownictwa powszechnego może decydować wyłącznie okres zajmowania danego stanowiska sędziowskiego, a tym samym przepis art. 91 § 3 usp w zakresie, w jakim dotyczy zajmowania innego, odpowiednio równorzędnego stanowiska sędziowskiego nie znajduje w takiej sytuacji zastosowania.

Inne, odpowiednio równorzędne stanowiska sędziowskie, to stanowiska sędziów sądów innych niż powszechne. Wymiar sprawiedliwości sprawują bowiem nie tylko sądy powszechne, ale także sądy wojskowe i administracyjne. Przepis art. 70 ustawy - Prawo o ustroju sądów wojskowych zawiera szczegółowe odesłania do przepisów usp, które mają odpowiednie zastosowanie do sądów wojskowych, sędziów wojskowych oraz ławników. Przepis art. 29 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. - Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz.U. Nr 153, poz. 1269 ze zm.) w nieuregulowanych sprawach dotyczących wojewódzkich sądów administracyjnych oraz sędziów tych sądów odsyła generalnie do Prawa o ustroju sądów powszechnych. Równoważą się więc odpowiednio niektóre stanowiska sędziowskie w sądach powszechnych, wojskowych i administracyjnych. Inne zatem stanowiska odpowiednio równorzędne w relacji do sędziowskich w sądach powszechnych mogą być stanowiskami sędziowskimi w sądach administracyjnych i wojskowych, a także stanowiskami prokuratorskimi, co wynika wprost z treści art. 91 § 3 usp. Bardzo szczegółowe rozważania w tym zakresie zawarte są w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2005 r., I PZP 3/05 (OSNP 2006 nr 7-8, poz. 108), w tezie której - na tle odpowiadającego w obowiązującym wówczas stanie prawnym art. 91 usp przepisu art. 61 ustawy o prokuraturze - Sąd ten wyraził pogląd, że okres faktycznego wykonywania przez prokuratora obowiązków służbowych w wyższej jednostce organizacyjnej prokuratury w ramach delegacji służbowej nie jest okresem pracy na innym odpowiednio równorzędnym stanowisku prokuratorskim - w rozumieniu art. 62 ust. 1d ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze.

Reasumując, o awansie płacowym sędziego decyduje okres zajmowania stanowiska sędziego sądu powszechnego szczebla określonego w akcie powołania, jak również okres zajmowania odpowiednio równorzędnego stanowiska sędziowskiego poza sądownictwem powszechnym, albo odpowiednio równorzędnego stanowiska prokuratorskiego. Stosownie do art. 77 § 1 pkt 1 usp, sędzia może być delegowany -

na czas nieokreślony lub określony - do pełnienia obowiązków w innym sądzie. Delegacja nie prowadzi do zmiany zajmowanego stanowiska, delegowany sędzia nadal pozostaje na dotychczasowym stanowisku służbowym, tj. na stanowisku, na które został powołany. Z okoliczności, że sędziemu w okresie delegacji do sądu wyższego, po sześciu miesiącach delegowania, przysługuje wynagrodzenie zasadnicze w stawce podstawowej przewidzianej dla sędziego sądu, do którego jest delegowany, nie wynika, iż dochodzi tym samym do zmiany stanowiska zajmowanego przez sędziego delegowanego. O tym jakie stanowisko sędzia zajmuje decyduje stanowisko, na które został powołany, wobec czego okres delegowania jest zaliczany do wysługi lat pracy na stanowisku zajmowanym formalnie.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że wbrew pogładowi Sądu Okręgowego wyrażonemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, do żadnego innego wniosku nie prowadzi analiza stanowiska zajętego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2006 r. w sprawie I PK 266/05. Sąd Najwyższy w tej sprawie nie zajmował się bowiem problemem delegowania do sądu wyższego w kontekście wykonywania pracy w okresie delegacji na „stanowisku równorzędnym” w rozumieniu art. 91 § 3 usp, a jedynie kwestią możliwości uznania Naczelnego Sądu Administracyjnego za Sąd wyższy nad Sądem Okręgowym na potrzeby uprawnień delegowanego sędziego do wyższego wynagrodzenia w myśl art. 77 § 5 usp. Z podkreślonej przez Sąd odwoławczy okoliczności uznania przez Sąd Najwyższy sądu, w którym obowiązują wyższe wynagrodzenia niż w sądzie „macierzystym” sędziego delegowanego, za sąd wyższy w rozumieniu art. 77 § 5 usp nie wynika zaś, bo wynikać nie może, iż sędzia Sądu Okręgowego wykonujący w okresie delegacji obowiązki sędziego NSA zajmuje stanowisko równorzędne do stanowiska sędziego NSA. Z uwagi na to, że rozważania Sądu Okręgowego w tym zakresie nie przełożyły się jednak w żaden sposób na orzeczenie w niniejszej sprawie, należy je uznać za pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Reasumując, powód jako sędzia Sądu Okręgowego w okresie delegacji do Sądu Apelacyjnego nie zajmował ani stanowiska sędziego sądu apelacyjnego, ani innego, odpowiednio równorzędnego stanowisku sędziego sądu apelacyjnego, stąd zarzuty skargi kasacyjnej w tym zakresie są nieuzasadnione.

Nie można uwzględnić także zarzutu naruszenia art. 32 Konstytucji RP, albowiem o naruszeniu zasady równego traktowania można mówić wówczas, gdy przepis prawa w sposób nieusprawiedliwiony (nieracjonalny) różnicuje sytuację prawną pod-

miotów posiadających te same cechy istotne (relewantne - por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2000 r., K 12/00, OTK 2000 nr 7, poz. 255 i wskazane tam orzeczenia). Nie narusza więc zasady równości usprawiedliwione i racjonalne zróżnicowanie (dyferencjacja) sytuacji prawnej podmiotów ze względu na różniącą je cechę istotną. Sam skarżący wskazał zaś, że sędzia sądu apelacyjnego i sędzia sądu okręgowego delegowany do pełnienia obowiązków sędziego sądu apelacyjnego znajdują się w podobnej, a zatem nie w identycznej, sytuacji faktycznej. Cechą istotnie różniącą te podmioty jest przede wszystkim zajmowane stanowisko. Sędzia sądu apelacyjnego jest sędzią powołanym na to stanowisko, po spełnieniu wymogów przewidzianych przepisami ustawy (art. 64 usp), podczas gdy sędzia delegowany pozostaje na stanowisku sędziego sądu okręgowego, a tym samym nie wymaga się od niego spełnienia warunków uprawniających do powołania na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego. Sędzia sądu apelacyjnego nie może być nadto usunięty z tego stanowiska, natomiast sędzia delegowany, po upływie okresu delegacji lub po odwołaniu z delegowania (art. 77 § 4 usp), powraca do sądu „macierzystego”. Różne są również uprawnienia sędziego sądu apelacyjnego i delegowanego sędziego sądu okręgowego, skoro sędzia sądu niższego nie może być przewodniczącym składu sądu (art. 46 § 1 usp).

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====